



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 14 marca 2016 r.

Pozycja 175

POSTANOWIENIE z dnia 28 października 2015 r. Sygn. akt Ts 214/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Biernat,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej B.P., H.S., P.A.S. i P.R.S. w sprawie zgodności:

- 1) art. 398⁹ § 1 pkt 4 i art. 398⁹ § 1 pkt 4 w zw. z art. 398¹⁰ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.) z art. 2, art. 7, art. 45 ust. 1 i art. 183 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- 2) art. 207 § 3 w zw. z art. 207 § 7 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398²¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.) z art. 2, art. 5, art. 7, art. 32 i art. 45 ust. 1 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 16 czerwca 2015 r. (data nadania) B.P. – kurator spadku nieobjętego po F.B. i S.Ch.A., H.S., P.A.S. i P.R.S. (dalej: skarżący) wystąpili o zbadanie zgodności art. 398⁹ § 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim posługuje się niedookreślonym kryterium oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, i art. 398⁹ § 1 pkt 4 w zw. z art. 398¹⁰ k.p.c. w zakresie, w jakim stanowią, że o przyjęciu skargi kasacyjnej na podstawie kryterium oczywistej zasadności Sąd Najwyższy orzeka w składzie jednoosobowym, a także w zakresie, w jakim nie wyłączają możliwości, by sędzia, który orzekł o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, w szczególności na podstawie kryterium jej oczywistej zasadności, był następnie powołany do składu sądu rozpoznającego merytorycznie tę skargę, z art. 2, art. 7, art. 45 ust. 1 i art. 183 ust. 1 Konstytucji. W piśmie z 23 czerwca 2015 r. (data nadania) skarżący rozszerzyli zakres skargi, wnosząc ponadto o zbadanie zgodności art. 207 § 3 w zw. z art. 207 § 7 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewidują w postępowaniu kasacyjnym możliwości przyjęcia pisma procesowego bez wcześniejszej zgody sądu wyrażonej w zarządzeniu, z art. 2, art. 5, art. 7, art. 32 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skargę sformułowano na podstawie następującego stanu faktycznego sprawy. Postanowieniem z kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy w K. stwierdził nabycie własności w drodze zasiedzenia przez Skarb Państwa. Na skutek apelacji wniesionych przez skarżących Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z kwietnia 2013 r. zmienił postanowienie sądu pierwszej instancji i oddalił wniosek Skarbu Państwa o stwierdzenie zasiedzenia. Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa, działając w imieniu Skarbu Państwa, wniosła skargę kasacyjną na powyższe postanowienie. Sąd Najwyższy postanowieniem ze stycznia 2014 r. przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania. Zarządzeniem z grudnia 2014 r. Sąd Najwyższy zwrócił pismo przygotowawcze skarżących z 25 listopada 2014 r., w którym wniesli oni o oddalenie skargi kasacyjnej i podtrzymali stanowisko przedstawione w odpowiedzi na tę skargę. Następnie postanowieniem z grudnia 2014 r. Sąd Najwyższy uznał za zasadną skargę kasacyjną wnioskodawcy – uchylił postanowienie sądu drugiej instancji w części uwzględniającej apelację uczestników i apelację te oddalił.

Według skarżących określona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci oczywistej zasadności nie jest dostatecznie określona. W ich ocenie ustawodawca pozostawił Sądowi Najwyższemu zbyt dużą swobodę i dowolność w interpretowaniu tego pojęcia, a orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie jest rozbieżne. Zdaniem skarżących skarga kasacyjna przez to „przekształciła się w środek w rzeczywistości udzielany arbitralnym postanowieniem sądu, niepodlegającym zaskarżeniu”. Ponadto, jak podkreślają, w rezultacie nieokreśloności tej przesłanki „Sąd Najwyższy w sposób niewyjaśniany w uzasadnieniu decyduje o przyjęciu jej [skargi kasacyjnej] do rozpoznania”. Skarżący uważają, że zostali w ten sposób pozbawieni prawa do merytorycznego i bezstronnego rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy. Ich zdaniem przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność powoduje, że możliwość późniejszego oddalenia takiej skargi jest iluzoryczna. Stanowiłoby to bowiem, zgodnie z przekonaniem skarżących, „jawny sygnał składu orzekającego o błędzie (i to błędzie kwalifikowanym) podjętym przez sędziego przyjmującego skargę”. Skarżący podkreślają, że instytucja przedsądu nie może być „iluzją i pozorem prawa”. Podnoszą także, że sędzia, który wydał postanowienie o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie powinien następnie orzekać w składzie rozpoznającym ją merytorycznie. Natomiast w wypadku skarżących sędzia taki, jak podkreślają, nie tylko został później powołany do takiego składu, lecz ponadto powierzono mu pełnienie funkcji jego przewodniczącego i sprawozdawcy. Ze standardów konstytucyjnych wynika, zdaniem skarżących, że Sąd Najwyższy nie może sam decydować o własnej kognicji, a rozstrzygnięcia wydawane w ramach przedsądu powinny być przewidywalne i służyć sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości.

W odniesieniu do art. 207 § 3 w zw. z art. 207 § 7 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398²¹ k.p.c. skarżący twierdzą, że wydane na ich podstawie zarządzenie sędziego Sądu Najwyższego z grudnia 2014 r. o zwrocie pisma pozbawiło ich możliwości przedstawienia swojego stanowiska w sprawie. Zaznaczają, że z uwagi na krótki okres między doręczeniem im postanowienia o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania (listopad 2014 r.) a terminem posiedzenia, na którym została rozpatrzona skarga kasacyjna (grudzień 2014 r.), nie mogli zwrócić się z wnioskiem o wyrażenie przez Sąd Najwyższy zgody na złożenie pisma procesowego. W ocenie skarżących przedstawienie racji przez stronę procesu „jest jednym z głównych przywilejów i prerogatyw, zapewniających rzetelność jego przebiegu, jawność procesu i dostateczny »kanał« komunikacji z przeciwnikiem oraz z sądem”. Ich zdaniem zaskarżone przepisy naruszają prawo do sądu, zasadę kontradyktoryjności postępowania, zasadę dążenia do ustalenia prawdy, a także ograniczają prawo strony do bycia wysłuchanym. Ograniczanie to jest – według nich – nieproporcjonalne.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

Skarga konstytucyjna jest szczególnym środkiem ochrony wolności lub praw. Musi ona spełniać wiele przesłanek warunkujących jej dopuszczalność, które zostały określone w art. 79 ust. 1 Konstytucji i doprecyzowane w art. 46-48 ustawy o TK. Skarga konstytucyjna jest dopuszczalna tylko wtedy, gdy są spełnione łącznie następujące przesłanki. Po pierwsze, zaskarżony przepis jest podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego przez sąd lub organ administracji publicznej w indywidualnej sprawie skarżącego. Po drugie, skarżący uprawdopodobnił naruszenie swoich konstytucyjnych wolności lub praw wskazanych w skardze. Po trzecie, źródłem naruszenia jest normatywna treść kwestionowanych przepisów, a sposób naruszenia został określony przez samego skarżącego w uzasadnieniu wnoszonej skargi. Warunkiem dopuszczalności skargi konstytucyjnej jest ponadto wskazanie związku pomiędzy zaskarżonym przepisem, wydanym na jego podstawie orzeczeniem a zarzucanym w skardze naruszeniem konstytucyjnych wolności lub praw skarżącego. W świetle art. 46 ust. 1 ustawy o TK skarga konstytucyjna może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu trzech miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. Gdy skarga nie spełnia warunków formalnych, a także gdy jest oczywiście bezzasadna, gdy jej braki nie zostały uzupełnione w określonym terminie lub gdy występują przesłanki, o których mowa w art. 39 ust. 1 pkt 1 lub 3 ustawy o TK, Trybunał Konstytucyjny wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu.

2. Trybunał stwierdza, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. w zakresie, w jakim określa przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci oczywistej zasadności, i art. 398⁹ § 1 pkt 4 w zw. z art. 398¹⁰ k.p.c. w zakresie, w jakim stanowią, że o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania Sąd Najwyższy orzeka w składzie jednoosobowym, były podstawą nie postanowienia Sądu Najwyższego z grudnia 2014 r., lecz postanowienia ze stycznia 2014 r. o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. W tym postanowieniu (a nie postanowieniu z grudnia 2014 r.) Sąd Najwyższy stwierdził, że skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona i orzekł o tym w składzie jednoosobowym. Trybunał ustalił z urzędu, że postanowienie ze stycznia 2014 r. zostało doręczone pełnomocnikowi skarżących w dniu 12 listopada 2014 r. W tym stanie rzeczy skarga konstytucyjna złożona 16 czerwca 2015 r. została wniesiona po upływie trzymiesięcznego terminu, o którym mowa w art. 46 ust. 1 ustawy o TK.

Okoliczność powyższa stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania skardze dalszego biegu w odniesieniu do art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. w zakresie, w jakim określa przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w postaci oczywistej zasadności, i art. 398⁹ § 1 pkt 4 w zw. z art. 398¹⁰ k.p.c. w zakresie, w jakim regulują skład sądu orzekającego o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Niezależnie od powyższego Trybunał przypomina, że ustawodawca dysponuje szerszym marginesem swobody w wypadku środka nadzwyczajnego, jakim jest m.in. skarga

kasacyjna w postępowaniu cywilnym (zob. wyrok TK z 31 marca 2005 r., SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29). Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Trybunału w sprawach dotyczących przedsądu: „posługując się zwrotami niedookreślonymi i dając w tym zakresie możliwość ich doprecyzowania przez orzekający sąd, ustawodawca nie narusza granic swobody regulacyjnej przewidzianej dla demokratycznego państwa prawnego” (wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2). Należy przy tym pamiętać o poglądzie wyrażonym w postanowieniu Trybunału z 27 kwietnia 2004 r. (P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36), że: „Każdy akt prawny (czy konkretny przepis prawny) zawiera pojęcia o mniejszym lub większym stopniu niedookreśloności. Nieostrość czy niedookreśloność pojęć prawnych sprzyja uelastycznieniu porządku prawnego (...). Nie każda więc, ale jedynie kwalifikowana – tj. niedająca się usunąć w drodze uznanych metod wykładni – nieostrość czy niejasność przepisu może stanowić podstawę stwierdzenia jego niekonstytucyjności”. Zwroty nieostre przesuwają obowiązek konkretyzacji normy na etap stosowania prawa i w związku z tym dają organom stosującym prawo pewną swobodę decyzyjną. Nie można jej jednak utożsamiać z dowolnością i wolnością od zewnętrznej kontroli (zob. postanowienie TK z 15 kwietnia 2009 r., Ts 185/08, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 26). Niedookreśloność przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie stanowi sama w sobie przyczyny niekonstytucyjności (zob. wyrok TK z 30 maja 2007 r., SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53). Ponadto konkretyzacja zwrotów niedookreślonych wymaga subsumcji okoliczności faktycznych sprawy – jest etapem w stosowaniu prawa i jako taka nie podlega kontroli konstytucyjnej. W odniesieniu do zarzutu orzekania o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania w składzie jednoosobowym Trybunał podkreśla, że prawo do sądu nie jest realizowane „lepiej” czy „gorzej” w zależności od liczby sędziów orzekających. Każdy sędzia jest niezawisły, a jego kompetencje i przymioty osobiste konieczne do sprawowania funkcji orzeczniczych zostały potwierdzone nominacją sędziowską (zob. postanowienie TK z 16 marca 2012 r., Ts 209/11, OTK ZU nr 5/B/2012, poz. 453).

Na tle przedstawionego orzecnictwa Trybunał stwierdza, że merytoryczne rozpoznanie zarzutu niedookreśloności uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania byłoby zbędne, ponieważ skarżący nie podnieśli w uzasadnieniu skargi nowych argumentów – takich, które dotychczas nie zostały merytorycznie ocenione przez Trybunał. Poza tym skarżący nie wykazali naruszenia ich praw lub wolności konstytucyjnych przez art. 398⁹ § 1 pkt 4 w zw. z art. 398¹⁰ k.p.c. w zakresie, w jakim stanowią, że o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania Sąd Najwyższy orzeka w składzie jednoosobowym.

3. Art. 398⁹ § 1 pkt 4 w zw. z art. 398¹⁰ k.p.c. skarżący zakwestionowali również w zakresie, w jakim nie wyłączają one możliwości, by sędzia, który orzekł o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania, następnie znalazł się w składzie sądu rozpatrującego merytorycznie tę skargę. Trybunał zauważa, że zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 4 Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli jest ona oczywiście uzasadniona. Przepis ten nie odnosi się do kwestii składu sądu, który przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania. Z kolei art. 398¹⁰ k.p.c. określa tylko liczebność składu, w jakim Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną (skład trzyosobowy) i pozostałe sprawy (skład jednoosobowy). Żaden z zaskarżonych przepisów nie określa zasad wyznaczania konkretnych sędziów do składu orzekającego. Trybunał przypomina, że skład sądu – zgodnie z § 74 uchwały Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2003 r. w sprawie Regulaminu Sądu Najwyższego (M.P. Nr 57, poz. 898, ze zm.) – wyznacza Prezes Sądu Najwyższego (przewodniczący wydziału). Jeżeli zachodzi przyczyna wyłączenia określonego sędziego (art. 48 i 49 k.p.c.), przewodniczący nie powinien wyznaczać tego sędziego do składu.

W związku z tym kwestionowany przez skarżących skład sądu, który rozpoznał skargę kasacyjną, nie został ustalony ani na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4, ani na podstawie art. 398¹⁰ k.p.c., lecz był skutkiem niewyłączenia ze składu rozpoznającego skargę kasacyjną sędziego, który wcześniej przyjął tę skargę do rozpoznania. Przyczyny wyłączenia sędziego określone są zaś w art. 48 i 49 k.p.c. Zaskarżone art. 398⁹ § 1 pkt 4 w zw. z art. 398¹⁰ k.p.c. nie ukształtowały zatem sytuacji prawnej skarżących we wskazanym zakresie.

W tym stanie rzeczy Trybunał stwierdza, że między treścią art. 398⁹ § 1 pkt 4 w zw. z art. 398¹⁰ k.p.c. a zarzutem niewyłączenia ze składu rozpoznającego skargę kasacyjną sędziego, który orzekł o przyjęciu tej skargi do rozpoznania, nie zachodzi związek. Uniemożliwia to merytoryczne rozpoznanie skargi w tym zakresie.

4. W odniesieniu do art. 207 § 3 w zw. z art. 207 § 7 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398²¹ k.p.c. Trybunał stwierdza, że były one podstawą wydania zarządzenia z 1 grudnia 2014 r. o zwrocie pisma wniesionego przez skarżących. Trybunał ustalił z urzędu, że zostało ono doręczone pełnomocnikowi skarżących 10 grudnia 2014 r. W wypadku tego rozstrzygnięcia trzymiesięczny termin do wniesienia skargi konstytucyjnej upłynął więc 10 marca 2015 r. Termin do wniesienia skargi konstytucyjnej nie został zatem przez skarżących dochowany.

Okoliczność ta stanowi podstawę odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Niezależnie od powyższego Trybunał zwraca uwagę na to, że skarżący – jak sami przyznają – nie wniesli o zezwolenie na złożenie pisma, i że z tego powodu zostało ono przez Sąd Najwyższy zwrócone. Skarżący argumentują, że czas, jaki mieli na wniesienie pisma, był zbyt krótki, żeby wcześniej móc złożyć wniosek o zezwolenie na jego złożenie. Twierdzenie to jest jednak hipotetyczne, dopiero wystąpienie przez skarżących z takim wnioskiem (niekoniecznie nawet wcześniej, ale wraz ze składanym pismem) pozwoliłoby na jego weryfikację, a w konsekwencji merytoryczne rozpoznanie postawionego w skardze zarzutu. Trybunał wielokrotnie podkreślał, że skarga nie może być wykorzystywana jako instrument służący korygowaniu zaniedbań jakich dopuszczono się w postępowaniu poprzedzającym jej wniesienie (zob. postanowienia TK z: 23 listopada 2009 r., Ts 41/09, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 43; 18 września 2012 r., Ts 207/10, OTK ZU nr 1/B/2013, poz. 23; 24 lutego 2014 r., Ts 289/13, OTK ZU nr 2/B/2015, poz. 135).

5. Na marginesie Trybunał Konstytucyjny przypomina, że wzorcami kontroli w skardze konstytucyjnej mogą być jedynie przepisy Konstytucji dotyczące praw lub wolności. Właściwego wzorca kontroli nie stanowią normy ogólne określające zasady ustrojowe i normy adresowane do ustawodawcy, narzucające mu pewien sposób regulowania dziedzin życia. Niedopuszczalnymi wzorcami kontroli w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej są zatem art. 5, art. 7 i art. 183 ust. 1 Konstytucji.

W tym stanie rzeczy Trybunał postanowił jak w sentencji.